

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Roman Troll (spr.)

Sędziowie: SO Andrzej Dyrda

SR (del.) Maryla Majewska – Lewandowska

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2018 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa E. L.

przeciwko A. K. (K.)

o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń

na skutek zażalenia pozwanego

na postanowienie Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 10 stycznia 2018 r., sygn. akt I C 2151/17

postanawia:

- 1) sprostować w części wstępnej zaskarżonego postanowienia niedokładność w oznaczeniu przedmiotu sprawy poprzez wskazanie, że toczy się ona „o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń”,
- 2) oddalić zażalenie.

SSR (del.) Maryla Majewska - Lewandowska SSO Roman Troll SSO Andrzej Dyrda

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 10 stycznia 2018 r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim odmówił odrzucenia pozwu. W uzasadnieniu wskazał, że powód nie domaga się, aby pozwany przywrócił stan wody na swoim gruncie, co w konsekwencji miałyby doprowadzić do usunięcia szkodliwego wpływu na jego nieruchomości, lecz domaga się, by pozwany przywrócił stan zgodny z prawem (tj. usunął z nieruchomości powoda zainstalowane tam rurociągi) i zaniechał dalszych naruszeń (tj. nie odprowadzał wód przez nieruchomości powoda), zatem jego roszczenie ma charakter roszczenia negatoryjnego (art. 222 § 2 k.c.), a co za tym idzie ma charakter cywilny, dlatego też droga sądowa jest dopuszczalna. Sąd Rejonowy przywołał także regulację art. 2 § 1 i 3 k.p.c., art. 29 ust. 1 i 3 ustawy z 18 lipca 2001 r. Prawo wodne w związku z art. 545 ust. 4 ustawy z 20 lipca 2017 r. Prawo wodne. Orzeczenie to zapadło na podstawie art. 199 § 1 pkt. 1 k.p.c. stosowanym a contrario.

Zażalenie na to postanowienie wniósł pozwany, zarzucając naruszenie art. 379 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 2 § 3 k.p.c., art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c., art. 29 ust. 1 pkt 1, ust. 2 i ust 3 ustawy z 18 lipca 2001 r. Prawo wodne i art. 545 ust. 4 ustawy z 20 lipca 2017 r. Prawo wodne poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego - poprzez żądanie usunięcia drenażu jako urządzenia melioracji wodnych niezaliczonych do urządzeń wodnych - i o zaniechanie dalszych naruszeń należy do właściwości sądów powszechnych oraz dopuszczalna jest droga sądowa, podczas gdy z prawidłowej wykładni wskazanych przepisów wynika, że właściwym do rozpoznania takiej sprawy jest organ administracyjny -

Wójt Gminy G.. Przy tak skonstruowanych zarzutach pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i odrzucenie pozwu oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Podzielając rozważania Sądu Rejonowego odnośnie zakresu zastosowania regulacji art. 29 ust. 3 ustawy z 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1121 ze zm.), jak również i konkluzję, że skutek decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 29 ust. 3 tej ustawy może dojść do usunięcia przyczyny szkodliwego wpływu wynikłego ze zmiany stanu wody na gruncie, zważyć należało, że rozpoznawana sprawa ma charakter sprawy cywilnej, która może być rozpoznana przez sąd powszechny (art. 2 § 1 i 3 k.p.c.).

Pojęcie drogi sądowej należy rozumieć szeroko, w zasadzie prawie każde roszczenie procesowe, sformułowane jako żądanie zasądzenia, ustalenia czy ukształtowania stosunku prawnego, niezależnie od jego merytorycznej zasadności, może być zaliczone jako należące do drogi sądowej – pod warunkiem, że dotyczy podmiotów, których pozycja w ramach stosunku prawnego jest równorzędna (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 listopada 2011 r., sygn. akt I CSK 50/11, Lex 1133782). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, ocena sprawy na tle art. 1 k.p.c. zależy od przedmiotu sprawy, czyli od przedstawionego pod osąd roszczenia i przytoczonego przez powoda stanu faktycznego. Elementy te konkretyzują stosunek prawny zachodzący między stronami, przez co kształtują charakter sprawy i nadają jej - lub odejmują - przymioty sprawy cywilnej. Dopuszczalność drogi sądowej zależy od stanu faktycznego, na którym powód w pozwie opiera swoje roszczenie, nie zaś od wykazania istnienia roszczenia. Innymi słowy, wystarczy twierdzenie strony o istnieniu roszczenia, jego zasadność może natomiast podlegać ocenie dopiero po przeprowadzeniu postępowania cywilnego (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 15 lutego 2013 r., sygn. akt I CSK 684/12, OSNC 20123/10/118 i przywołane w nim orzecznictwo).

Powód domaga się zaniechania przez pozwanego naruszania jego własności (usunięcia rur i zaniechania dalszego odprowadzania wód), albowiem pozwany odprowadza wody z opadów atmosferycznych oraz z piwnicy ze swojej nieruchomości rurami przez nieruchomość powoda; wskazuje również, że jego nieruchomość nie jest obciążana jakakolwiek służebnością. W żaden zaś sposób nie wskazuje na szkodliwe działanie odprowadzania wód na jego grunt. Przytoczone twierdzenia jednoznacznie wskazują, że powód wywodzi swoje roszczenie z przepisów o ochronie własności (art. 222 § 2 k.c.) - o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń. Sprawa zatem ma charakter sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 k.p.c.

Pozwany w zażaleniu podnosi, że sprawy cywilne tego rodzaju zostały przekazane do właściwości organów administracyjnych.

Na podstawie art. 29 ust. 3 ustawy z 18 lipca 2001 r. Prawo wodne wójt, burmistrz lub prezydent miasta może, w drodze decyzji, nakazać właścicielowi gruntu przywrócenie stanu poprzedniego lub wykonanie urządzeń zapobiegających szkodom, jeżeli spowodowane przez właściciela gruntu zmiany stanu wody na gruncie szkodliwie wpływają na grunty sąsiednie. Podobne uregulowanie zawiera art. 234 ust. 3 ustawy z 20 lipca 2017 r. Prawo wodne (Dz. U. poz. 1566 ze zm.). Nie oznacza to jednak, że sprawy, w których organy administracyjne są władne do wydania decyzji, swoim zakresem odpowiadają roszczeniu zgłoszonemu przez powoda. Powód domaga się usunięcia rur z jego nieruchomości, przy pomocy których pozwany odprowadza ze swojej nieruchomości przez nieruchomość powoda wody z opadów atmosferycznych oraz z odwodnienia wód z budynków pozwanego, a także zakazania pozwanemu dalszego odprowadzania wód z jego nieruchomości przez nieruchomość powoda. Żądania te opiera na ochronie prawa własności (art. 222 § 2 k.c.). Nie twierdzi, że odprowadzenie wód szkodliwie wpływa na jego grunt, lecz nie zgadza się na korzystanie z jego gruntu przez pozwanego w tym zakresie. To jest istotą rozpoznawanej sprawy. Za przepis szczególny, przekazujący sprawę cywilną do właściwości organu administracyjnego można uznać tylko taki, który wyraźnie wskazuje, że organ ten rozstrzyga daną indywidualną sprawę w sposób władczy w drodze wydania decyzji administracyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 lutego 2013 r., sygn. akt I CSK 684/12, OSNC 20123/10/118). Natomiast na gruncie ustaw Prawo wodne odpowiedni

organ administracyjny może wyłącznie nakazać właścicielowi gruntu przywrócenie stanu poprzedniego lub wykonanie urządzeń zapobiegających szkodom, przy zaistnieniu szkodliwego wpływu zmiany stanu wody na grunt sąsiadujący oraz przy spowodowaniu przez niego zmiany stanu wody na gruncie. Powód nawet nie wskazuje szkodliwego wpływu wód z nieruchomości pozwanej na jego nieruchomość, co więcej nie wskazuje nawet na to, że doszło do zmiany stanu wody; on uzasadnia swoje powództwo zaprzestaniem tolerowania odprowadzania wody przez jego nieruchomość, gdyż miejscowość, w której leżą sąsiadujące nieruchomości jest już skanalizowana. Żądania powoda wykraczają więc poza zakres kompetencji decyzyjnej organów administracyjnych, bowiem żaden przepis szczególny nie uznaje organu administracyjnego za właściwego dla rozpoznania takiego rodzaju sprawy cywilnej o ochronę własności (powództwo negatoryjne). Odmówienie powodowi możliwości dochodzenia swoich praw w drodze procesu cywilnego stanowiłoby ograniczenie jego prawa do sądu [por. art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) w związku z art. 177 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.]. O dopuszczalności czy niedopuszczalności drogi sądowej nie decyduje obiektywne istnienie albo nieistnienie roszczenia podlegającego ochronie na drodze sądowej, lecz przesądzają twierdzenia powoda o istnieniu stosunku prawnego z zakresu objętego pojęciem sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 k.p.c. oraz

art. 2 § 1 i 3 k.p.c. We wstępnej fazie procesu badania dopuszczalności drogi sądowej, sąd nie bada prawa podmiotowego, o którego istnieniu zapewnia powód ani tego czy ono rzeczywiście istnieje oraz czy mu przysługuje, bowiem przedmiotem procesu jest roszczenie procesowe, a więc hipotetyczne roszczenie materialnoprawne, określone przez powoda. Dopiero proces ma na celu wiążące ustalenie istnienia albo nieistnienia konkretnego stosunku cywilnoprawnego między powodem a pozwanym, zatem każdy może wytoczyć powództwo, jakie uzna za słuszne, a sąd powszechny powinien je rozpoznać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2012 r., sygn. akt I CSK 558/11, Lex 1232225). Istotne jest, aby to hipotetyczne żądanie powoda wskazywało na podstawę prawną rozstrzygnięcia, która powinna stanowić o ocenie jego żądania jako sprawy cywilnej (por. art. 1 k.p.c.).

Także przywołane w uzasadnieniu zażalenia orzecznictwo wskazuje, że kompetencje organu administracyjnego, na gruncie regulacji art. 29 ust. 3 ustawy z 18 lipca 2001 r. Prawo wodne, dotyczą szkód już powstałych, a nie mogących powstać w przyszłości. Art. 29

ust. 3 ustawy z 18 lipca 2001 r. Prawo wodne stosuje się jeżeli właściciel gruntu spowodował zmiany stanu wody, które szkodliwie wpływają na grunty sąsiednie (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 17 stycznia 2017 r., sygn. akt II OSK 1035/15, Lex 2204836). Również uchwała Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2007 r. (sygn. akt III CZP 39/07, OSNC 2008/7-8/85) wyraźnie wskazuje, że art. 29 ust. 3 ustawy z 18 lipca 2001 r. Prawo wodne ma charakter wyjątkowy i nie może być interpretowany rozszerzająco; dotyczy on wszelkich zmian stanu wody; jest to regulacja szczególna stosowana wówczas, gdy spowodowane przez właściciela gruntu zmiany stanu wody na gruncie szkodliwie wpływają na grunty sąsiednie. Sąd Najwyższy w tej uchwale wyraźnie wskazuje, że sprawy o ochronę własności są sprawami cywilnymi, a jednym ze sposobów przywrócenia stanu zgodnego z prawem jest przywrócenie stanu poprzedniego. Wskazuje też, że roszczenie negatoryjne (art. 222 § 2 k.c.) może przybrać postać żądania przywrócenia stanu poprzedniego lub wykonania urządzeń zapobiegającym szkodom w razie szkodliwego wpływu zmiany stanu wody w wyniku bezprawnego działania właściciela gruntu sąsiedniego, a w takim przypadku droga sądowa nie przysługuje, gdyż istnieje regulacja szczególna (art. 29 ust. 3 ustawy z 18 lipca 2001 r. Prawo wodne). Podkreślił przy tym, że w ramach przywrócenia stanu poprzedniego lub wykonania urządzeń nie mieści się żądanie zmiany profilu nachylenia chodnika lub zamurowania okienka, które znalazło się poniżej poziomu chodnika, po jego położeniu (w stanie faktycznym tej sprawy przebudowa chodnika spowodowała, że woda opadowa zaczęła spływać w kierunku nieruchomości powódki). Skarżący zaś tego w ogóle nie bierze pod uwagę wyrывая z kontekstu część uzasadnienia tej uchwały.

Natomiast w rozpoznawanej sprawie nie mamy do czynienia z powstaniem zmiany stanu wody na gruncie. Żądania powoda są oderwane od jakiegokolwiek działania pozwanej związanej ze zmianą stanu wody, co więcej są też oderwane od jakiegokolwiek szkodliwego wpływu na jego grunt. Powód żąda usunięcia rur oraz zaprzestania odprowadzania wód przez jego grunt tymi rurami. Żadnych działań w tym zakresie pozwany nie podjął. Pozwany więc nie spowodował zmiany stanu wody na gruncie. Nie doszło też, co oczywiste, do szkodliwego wpływu na jego

grunt poprzez zmianę stanu wody. To zaś powoduje, że żądanie powoda nie może być zaliczone do objętych regulacją szczególną, a więc przysługuje mu droga sądowa.

Zastosowana przez Sąd Rejonowy regulacja prawna jest prawidłowa.

Dlatego też zarzuty zażalenia są bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie

1) art. 350 § 3 k.p.c. w związku z art. 361 k.p.c., należało orzec jak w punkcie 1. sentencji, albowiem żądanie powoda dotyczy nie tylko przywrócenia stanu zgodnego z prawem, lecz również zaniechania naruszeń, co doprowadziło do konieczności sprostowania tejże niedokładności w części wstępnej zaskarżonego postanowienia,

2) art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 1 i 2 k.p.c., należało orzec jak w punkcie 2. sentencji, gdyż zażalenie jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

SSR (del.) Maryla Majewska - Lewandowska SSO Roman Troll SSO Andrzej Dyrda